



Sygn. akt IV CSK 456/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa L. M.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w C.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 18 grudnia 2018 r.,  
skargi kasacyjnej powódki  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 21 lutego 2017 r., sygn. akt V ACa (...),

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił powództwo L. M. przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w C. o zapłatę kwoty 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania w związku z niedokonaniem zwrotu sumy poręczenia majątkowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka pozostaje w związku małżeńskim z M.M.. Z uwagi na prowadzoną przez męża powódki działalność gospodarczą małżonkowie w dniu 23 lipca 1993 r. zawarli umowę wyłączającą małżeńską wspólność ustawową. W związku z zatrzymaniem M. M. pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12 k.k., art. 18 § 2 i 3 k.k. w zw. z 56 § 1 i w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. oraz art. 183 § 1 k.k. w dniu 3 lutego 2003 r. Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w (...) w sprawie II AP Ds. (...) wydał postanowienie o zastosowaniu wobec M. M. środków zapobiegawczych w postaci dozoru policji, zakazu opuszczania kraju i poręczenia majątkowego w kwocie 200.000 zł. Powódka w dniu 3 lutego 2003 r. wpłaciła na rachunek depozytowy Prokuratury Apelacyjnej w (...) kwotę 200.000 zł tytułem poręczenia majątkowego. W dniu 6 lutego 2003 r. uiściła również kwotę 150.000 zł tytułem poręczenia majątkowego w związku z zastosowaniem w toku postępowania karnego tego środka zapobiegawczego także wobec brata jej męża Z. M.

W dniu 5 lipca 2002 r. Sąd Okręgowy w O. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym zobowiązał Przedsiębiorstwo-Usługowo-Produkcyjne M. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w N. (dalej: „M.”) oraz M. M., aby zapłacili solidarnie na rzecz Towarzystwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej: „T.”) kwotę 258.142,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości trzykrotności odsetek ustawowych za okres od dnia 19 czerwca 2002 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 9.641,80 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Na podstawie wydanego w dniu 5 lipca 2002 r. nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności toczyło się przeciwko mężowi powódki postępowanie egzekucyjne. W dniu 7 czerwca 2004 r. komornik sądowy działający przy Sądzie Rejonowym w N. dokonał zajęcia wierzytelności należnej dłużnikowi z tytułu poręczenia majątkowego powołując się na art. 896 k.p.c. oraz 909 k.p.c.

i informując Sąd Rejonowy w C., jako dłużnika zajętej wierzytelności by zajętego świadczenia nie uiszczwał do rąk dłużnika, lecz by je przekazał na konto komornika sądowego lub w ciągu tygodnia złożył oświadczenie, czy i w jakiej wysokości przysługuje dłużnikowi zajęta wierzytelność, czy też odmawia jej wydania i podania z jakiej przyczyny, a także wskazania czy inne osoby roszczą sobie prawa do tej wierzytelności. W dniu 14 grudnia 2004 r. komornik ponaglił pozwanego do natychmiastowego złożenia oświadczenia wymaganego od dłużnika zajętej wierzytelności pod rygorem ukarania grzywną osoby odpowiedzialnej za pozostawienie zajęcia bez wykonania. Pozwany w piśmie z dnia 20 grudnia 2004 r. poinformował komornika, że kwotę 200.000 zł poręczenia majątkowego wpłaciła powódka. Wskazał, że stanowi ono środek zapobiegawczy w sprawie II K (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w C., a kwota poręczenia może ulec przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa w przypadku utrudniania postępowania karnego oraz ulega przepadkowi w przypadku ucieczki lub ukrycia osoby, za którą udzielono poręczenia. Wyjaśnił, że poręczenie majątkowe ustaje z chwilą uchylenia tego środka zapobiegawczego, a także z chwilą rozpoczęcia odbywania przez skazanego kary, w przypadku, gdy orzeczona zostanie kara pozbawienia wolności. Zaznaczył, że z uwagi na charakter sprawy trudno przewidzieć, kiedy postępowanie karne przeciwko mężowi powódki się zakończy, a w konsekwencji kiedy ustanie poręczenie majątkowe.

Postanowieniem z dnia 10 października 2005 r. Sąd Okręgowy w O. nadał nakazowi zapłaty wydanemu w dniu 5 lipca 2002 r. klauzulę wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika, tj. powódce z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską. Z kolei postanowieniem z dnia 23 lutego 2006 r. Sąd Okręgowy w O. na wniosek R. K. i P. P. nabywców wierzytelności przysługującej spółce T. na podstawie nakazu zapłaty z dnia 5 lipca 2002 r. wydał w sprawie VI GCo (...) pięć kolejnych tytułów wykonawczych celem prowadzenia egzekucji z nieruchomości przeciwko dłużnikom M. M., L. M. oraz spółce M.

W dniu 24 sierpnia 2007 r. powódka wystąpiła do Sądu Okręgowego w N. z powództwem o zwolnienie zajętej kwoty 200.000 zł poręczenia majątkowego spod

egzekucji, które zostało prawomocnym wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2008 r. oddalone z uwagi na niedochowanie terminu do jego wniesienia.

W dniu 28 września 2006 r. Sąd Rejonowy w C. uznał M. M. za winnego zarzucanych mu czynów i skazał go na karę czterech lat pozbawienia wolności, jednak do dnia 15 października 2009 r. nie rozpoczął on wykonywania kary pozbawienia wolności z uwagi na stan zdrowia. Pismem z dnia 24 marca 2009 r. komornik ponownie wystąpił do Sądu Rejonowego w C. o przekazanie kwoty poręczenia majątkowego powołując się na postanowienie nadające nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności przeciwko małżonce dłużnika L. M. Pismem z dnia 31 marca 2009 r. Sąd Rejonowy w C. wskazał, że poręczenie majątkowe przyjęte od powódki w sprawie oskarżonego M. M. jeszcze nie ustało. Postanowieniem z dnia 15 października 2009 r. Sąd ten uchylił zastosowany wobec skazanego M. M. środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego. Pismem z dnia 22 października 2009 r. komornik w związku z licznymi zapytaniami wierzycieli ponownie zwrócił się do pozwanego o informację, kiedy zajęta kwota zostanie przekazana na jego konto. Po uprawomocnieniu się postanowienia o uchyleniu środka zapobiegawczego Sąd Rejonowy w C. przekazał kwotę 205.523,29 zł komornikowi sądowemu, który następnie przekazał wierzycielom uzyskaną kwotę. Powódka zwracała się do Sądu Rejonowego w C. o zwrot kwoty 200.000 zł wpłaconej tytułem poręczenia za jej męża M. M. oraz kwoty 150.000 zł wpłaconej tytułem poręczenia za jej szwagra, jednak doszło tylko do zwrotu powódce kwoty poręczenia wpłaconej za Z. M. Pozwany poinformował powódkę, że nie ma podstaw do zwrotu na jej rzecz kwoty 200.000 zł po uchyleniu środka zapobiegawczego z uwagi na jej przekazanie komornikowi sądowemu zgodnie z obowiązkiem dłużnika zajętej wierzytelności.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest bezzasadne, ponieważ pozwany nie dopuścił się bowiem zachowań uzasadniających jego odpowiedzialność deliktową wobec powódki (art. 415 k.c.). Stał na stanowisku, że dokonana przez komornika sądowego w dniu 7 czerwca 2004 r. czynność zajęcia wierzytelności była wadliwa. Odnosiła się ona bowiem do środków pieniężnych, które nie stanowiły wierzytelności dłużnika M. M. wobec Sądu Rejonowego w C., a w dacie dokonania zajęcia komornik nie dysponował klauzulą

wykonalności przeciwko małżonce dłużnika, która została nadana przez Sąd Okręgowy w O. dopiero postanowieniem z dnia 10 października 2005 r. Wskazał, że po ustanowieniu poręczenia, jako środka zapobiegawczego właścicielem wpłaconych środków pozostaje osoba poręczająca, a organ przyjmujący poręczenie jedynie włada jego przedmiotem do czasu uchylenia poręczenia. Wadliwość czynności zajęcia nie prowadziła jednak zdaniem Sądu Okręgowego do powstania odpowiedzialności pozwanego, który jako dłużnik zajętej wierzytelności nie miał podstaw do dokonywania oceny zasadności zajęcia, które nie zostało przez komornika uchylone mimo prawidłowego wykonania przez Sąd Rejonowy w C., jako poddłużnika zajętej wierzytelności obowiązku informacyjnego wynikającego z art. 896 § 2 k.p.c. Skoro komornik - pomimo uzyskania właściwych informacji - nie uchylił czynności zajęcia z dnia 7 czerwca 2004 r., a także dłużnicy poprzez wniesienie skargi na czynności komornika sądowego nie wyeliminowali czynności tej z obrotu prawnego, a powództwo o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji zostało prawomocnie oddalone, to pozwany nie miał żadnych podstaw prawnych do jej kwestionowania i merytorycznego badania czynności komornika sądowego. W konsekwencji przekazanie przez pozwanego kwoty 200.000 zł komornikowi po uprawomocnieniu się postanowienia o uchyleniu poręczenia majątkowego było prawidłowe.

Niezależnie od powyższego powódka w ocenie Sądu Okręgowego nie wykazała, by przekazanie kwoty 200.000 zł komornikowi spowodowało szkodę w jej majątku. Zaznaczył, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego należy przyjąć, że wpłacone przez powódkę pieniądze nie pochodziły z jej majątku osobistego (odrębnego). Nie dał wiary zeznaniom powódki, jako nielogicznym i niekonsekwentnym, oraz zaoferowanym przez nią dowodom, że kwota 200.000 zł pochodziła z jej oszczędności lub pożyczek zaciągniętych u członków rodziny.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 21 lutego 2017 r. oddalił apelację powódki, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Okręgowego. Jego zdaniem Sąd ten słusznie uznał, że czynność komornika sądowego z dnia 7 czerwca 2004 r. była wadliwa, ponieważ w chwili zajęcia wierzyciel nie dysponował klauzulą wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika. Przyjął, że wierzytelność osoby wpłacającej poręczenie majątkowe względem Skarbu Państwa o zwrot

wpłaconej kwoty uiszczonej tytułem poręczenia może być przedmiotem zajęcia, egzekucję należy bowiem uznać za dopuszczalną w sytuacjach, gdy dłużnik wprawdzie świadczenia jeszcze nie otrzymał, ale mu je przyznano albo na podstawie prawa niezbywalnego wystąpił już z roszczeniem o pewne świadczenie. Wskazał, że między osobą udzielającą poręczenia majątkowego w postępowaniu karnym, a Skarbem Państwa nie powstaje stosunek cywilnoprawny, ale istnieje obowiązek publicznoprawny zwrotu poręczenia w sytuacjach prawem przewidzianych. W konsekwencji komornik nie mógł prowadzić egzekucji z kwoty poręczenia majątkowego do czasu gdy nie powstał obowiązek jej zwrotu, natomiast po uprawomocnieniu się postanowienia o uchyleniu stosowanego wobec M. M. środka zapobiegawczego nie istniały już przeszkody prawne uniemożliwiające prowadzenie egzekucji.

Rozważając ewentualną odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 417 § 1 k.c., wskazał, że pozwany nie mógł dokonać samodzielnej oceny skuteczności dokonanego zajęcia i odmówić jego realizacji. Nie miał też obowiązku aktywnego uczestniczenia w postępowaniu egzekucyjnym i kwestionowania w jakiegokolwiek formie jego przebiegu, skoro nie miał w tym zakresie żadnego prawnego, ani faktycznego interesu. Nie może być też obciążany tym, że powódka będąc uczestnikiem postępowania egzekucyjnego nie wykorzystała wszystkich dostępnych jej środków prawnych lub w toku ich rozpoznawania jej powództwo zostało uznane za bezzasadne. W konsekwencji podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że postępowanie pozwanego było zgodne z prawem.

Zgodził się również z Sądem Okręgowym, że powódka nie wykazała, by przekazanie kwoty poręczenia majątkowego komornikowi sądowemu nastąpiło z jej majątku osobistego i doprowadziło do szkody w jej majątku (art. 361 § 2 k.c.). Zaznaczył, że art. 269 § 2 k.p.k. reguluje zasady zwrotu poręczenia majątkowego w postępowaniu karnym, a przesłanką stosowania poręczenia majątkowego nie jest wykazanie pochodzenia środków wpłacanych na ten cel. Podkreślił, że kwestia pochodzenia środków na wpłatę poręczenia majątkowego badana była jedynie w aspekcie szkody, którą działanie pozwanego miało wyrządzić powódce.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma również racji powódka, że pozwany bezpodstawnie wzbogacił się jej kosztem, skoro nie uzyskał żadnej korzyści majątkowej przekazując środki komornikowi. Korzyść majątkową uzyskali natomiast wierzyciele męża powódki, ale nie była ona bezpodstawną. Podkreślił, że w stanie faktycznym sprawy nie znajduje zastosowania art. 452 k.c., wykonanie przez trzeciodłużnika zobowiązania wynikającego z zajęcia wierzytelności nie może być bowiem traktowane jako świadczenie na rzecz osoby nieuprawnionej.

Od powyższego rozstrzygnięcia skargę kasacyjną złożyła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 269 § 2 k.p.k. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie, ponieważ Sąd Apelacyjny błędnie uznał, że przepis ten ma zastosowanie jedynie w postępowaniu karnym i nie stanowi samodzielnej materialnej podstawy do domagania się zwrotu wpłaconej kwoty tytułem poręczenia majątkowego w postępowaniu cywilnym; art. 361 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie, ponieważ Sąd Apelacyjny mylnie uznał, że powódka nie doznała szkody i nie wykazała tego faktu; art. 417 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie, ponieważ nawet przy przyjęciu, że fakt bezprawnego przekazania środków powódki na rzecz komornika sądowego był efektem wadliwego działania wyrządzającego szkodę powódce, to podstawa jej żądania winna być oceniana przede wszystkim przez pryzmat przepisów statuujących odpowiedzialność Skarbu Państwa i podmiotów go reprezentujących za niezgodne z prawem wykonywania władzy publicznej, a nie wyłącznie przez pryzmat ogólnego przepisu art. 415 k.c. określającego odpowiedzialność deliktową; art. 452 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie przy jednoczesnym ustaleniu, że kwota poręczenia, stanowiąca własność powódki została przekazana osobie nieuprawnionej do jej otrzymania, a powódka w żaden sposób nie skorzystała z tego świadczenia; art. 410 § 2 w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie jako podstawy rozstrzygnięcia, w sytuacji gdy powódka uiściła z własnych środków kwotę poręczenia, a po jego ustaniu środki finansowe stanowiące jej własność nie zostały zwrócone, co powoduje, że Sąd Rejonowy w C. jest w dalszym ciągu bezpodstawnie wzbogacony oraz przepisów postępowania art. 328 § 2 w zw. z art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c. poprzez

sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego postanowienia w sposób sprzeczny z regułami określającymi podstawowe wymogi dla tego typu dokumentu. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku (omyłkowo określonego postanowieniem) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się konsekwentnie, że naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej z uwagi na jego sporządzenie w sposób nie pozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, nie publ., i z dnia 18 lutego 2005 r., V CK 469/04, MoP 2009, nr 9, str. 501). Sytuacja taka w sprawie, w której wniesiono skargę, nie występuje, Sąd Apelacyjny bowiem przytoczył, podstawę faktyczną i prawną swojego rozstrzygnięcia i jasno wyłuszczył swoją koncepcję rozstrzygnięcia sprawy.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest niedopuszczalny. Wprawdzie art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. nie wskazuje *expressis verbis* żadnych konkretnych przepisów, których naruszenie w związku z ustaleniami faktów i przeprowadzeniem dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających procesową podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on bezpośrednio art. 233 § 1 k.p.c. - albowiem ten właśnie przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być zatem przedmiotem rozważań i ocen Sądu Najwyższego, skoro jego treść normatywna odnosi się bezpośrednio do dokonywania przez sąd oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. jest natomiast nieadekwatny do jego uzasadnienia, skoro naruszenie tego przepisu nie może nastąpić przez niedostateczne wyjaśnienie podstaw prawnych i faktycznych rozstrzygnięcia, lecz orzekanie przez sąd drugiej instancji z pominięciem części

materiału dowodowego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2015 r., III CSK 180/14, nie publ. i orzeczenia w nim przywołane).

W związku z konstrukcją zarzutów skargi podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia, a podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, w tym również formułowane - jak to czyni skarżąca - pod pozorem naruszenia prawa materialnego (art. 398<sup>3</sup> § 3 i 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Podstawy skargi muszą być oparte na ustalonej przez Sąd drugiej instancji podstawie faktycznej rozstrzygnięcia, wynikającej z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, a nie alternatywnym stanie faktycznym, który zdaniem skarżącej powinien być przez Sąd ustalony. Z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wynika, że kwota 200.000 zł poręczenia majątkowego nie stanowiła majątku osobistego skarżącej, a w skardze założono, że środki te stanowiły jej własność. W sprawie ustalono również, że powódka w toku postępowania egzekucyjnego, w ramach którego doszło do zajęcia kwoty poręczenia majątkowego, miała status dłużnika, wierzyciele uzyskali bowiem klauzulę wykonalności przeciwko skarżącej, jako małżonce dłużnika z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku wspólnego. Powódka w skardze zakłada natomiast, że komornik w toku postępowania egzekucyjnego nie egzekwował od niej żadnych świadczeń. Uznaje również, że kwota 200.000 zł nie była przedmiotem zajęcia w sprawie egzekucyjnej toczącej się przeciwko M.M. w sytuacji, gdy z ustaleń faktycznych wynika, że zajęcie takie miało miejsce i nie zostało skutecznie zakwestionowane.

Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 269 § 2 k.p.k. nie twierdził bowiem, że przepis ten ma zastosowanie wyłącznie w trakcie toczącego się postępowania karnego i nie negował, że z chwilą ustania poręczenia majątkowego sumę poręczenia zwalnia się, a zwrotu dokonuje się na rzecz poręczającego, bez dodatkowego badania do kogo należą środki stanowiące sumę poręczenia. Stwierdził jedynie, że wobec niezakwestionowania przez skarżącą zajęcia obowiązkiem pozwanego, po zwolnieniu sumy poręczenia, było jej przekazanie komornikowi.

Zajęcie wierzytelności zgodnie z przepisami procedury cywilnej oznacza,

że z chwilą doręczenia zawiadomienia o zajęciu dłużnikowi zajętej wierzytelności dłużnikowi egzekwowanemu nie wolno odbierać żadnego świadczenia ani rozporządzać zajętą wierzytelnością, a dłużnik wierzytelności zajętej nie może uiścić należnego świadczenia do rąk dłużnika egzekwowanego, lecz powinien je złożyć organowi egzekucyjnemu (art. 896 § 1 k.p.c.). Dłużnik zajętej wierzytelności traci zatem prawo rozporządzenia nią na rzecz dłużnika egzekwowanego, wierzyciel zajętej wierzytelności (dłużnik egzekwowany) traci uprawnienie do żądania od swojego dłużnika świadczenia będącego przedmiotem zajęcia, a odpowiadający temu uprawnieniu obowiązek świadczenia ulega przekształceniu. Dłużnik zajętej wierzytelności nie ma bowiem obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela (dłużnika egzekwowanego), ale na rzecz organu egzekucyjnego, z którym wiąże go stosunek procesowy w ramach egzekucji sądowej. Pozwana była zatem zobligowana do zapewnienia realizacji zajęcia, natomiast jego prawidłowość z perspektywy własności środków stanowiących sumę poręczenia oraz niedysponowania przez komornika w dacie zajęcia klauzulą wykonalności przeciwko małżonce dłużnika nie podlegała badaniu przez dłużnika zajętej wierzytelności.

Sądy obu instancji przyznały, że zajęcie było wadliwe, gdyż w dacie jego dokonania komornik nie dysponował klauzulą wykonalności przeciwko powódce, jako małżonce dłużnika. Zajęcie to było wadliwe również z tego względu, że charakter należnej powódce wierzytelności wykluczał możliwość czynienia go przedmiotem zabezpieczenia roszczeń cywilnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1989 r., V KRN 283/88, OSNPG 1989, nr 8, poz. 98) i analogicznie przedmiotem zajęcia w toku postępowania egzekucyjnego przed ustaniem poręczenia. Poręczenie sprowadza się do umowy karnoprosesowej między poręczającym (który ręczy swoim majątkiem) a organem procesowym, że oskarżony nie ucieknie, nie ukryje się i nie będzie w inny sposób utrudniać postępowania karnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2003 r., I KZP 36/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 2 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1995 r., I KZP 32/94, OSNKW 1995, nr 3-4, poz. 14). Przyjęcie, że poręczenie majątkowe będące nieizolacyjnym środkiem zapobiegawczym zabezpieczającym prawidłowy tok postępowania karnego może

być przedmiotem zajęcia przed zwolnieniem sumy poręczenia, koliduje z celami tej instytucji zmierzającymi do zniechęcenia oskarżonego do podjęcia bezprawnych działań utrudniających postępowanie karne (art. 266 k.p.k.) i mogłoby wpływać na jej skuteczność i efektywność.

Wierzytelność powinna istnieć w chwili zajęcia i przysługiwać dłużnikowi na podstawie określonego stosunku prawnego; egzekucję z wierzytelności powstałych później, na podstawie innego stosunku prawnego - chociażby między tymi samymi stronami - można prowadzić tylko na podstawie nowego zajęcia (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1971 r., I CR 308/71, OSNC 1972, nr 5, poz. 85 i z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 335/05, nie publ.). Niewątpliwie obowiązek zwrotu poręczenia majątkowego aktualizuje się dopiero po uchyleniu lub zmianie tego poręczenia oraz po zarządzeniu zwrotu jego przedmiotu (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1995 r., I KZP 32/94, OSNKW 1995, nr 3-4, poz. 14). Przed dokonaniem tych czynności przez organ procesowy nie powstaje zobowiązanie do zwrotu przedmiotu poręczenia, a jedynie obowiązek wydania przez organ procesowy decyzji mającej charakter publicznoprawny, której podstawą są przepisy prawa karnego procesowego. Tego rodzaju wierzytelność należy traktować jako przyszłą, z której nie przeprowadza się egzekucji (art. 895 - 908 k.p.c.), skoro zwrot sumy poręczenia materializuje się tylko pod pewnymi warunkami, poręczyciel może bowiem ponieść konsekwencje niedozwolonych działań oskarżonego w postaci przepadku sumy poręczenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 335/06, nie publ.). W konsekwencji dopuszczalność egzekucji z sumy poręczenia powstanie dopiero w dacie jej zwolnienia, kiedy stanie się ona zbędna dla celów postępowania karnego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 167/05, nie publ.).

Dla procesowej skuteczności zajęcia nie jest jednak konieczne, aby w świetle prawa cywilnego zajmowana wierzytelność rzeczywiście w tej dacie istniała, zajęcie nie zawsze będzie się bowiem pokrywać z treścią zobowiązania prawa materialnego łączącego poddłużnika i dłużnika głównego. Procesowe skutki zajęcia powstaną bez względu na to, czy osoba do której skierowano wezwanie jest obowiązana w dacie zajęcia cokolwiek świadczyć na rzecz dłużnika

egzekwowanego. Ustaną natomiast dopiero wtedy, gdy zajęcie zostanie uchylone, do czego, jak trafnie akcentowały Sądy obu instancji, w realiach sprawy nie doszło. Kwestionowanie prawidłowości zajęcia, nie zwalczanej skutecznie przez powódkę w drodze dostępnych jej środków prawnych i koncentrowanie się na wadliwości czynności komornika nie dostarcza argumentów wspierających stanowisko skarżącej, poddłużnik nie może bowiem odpowiadać za prawidłowość dokonania czynności zajęcia przez komornika. Podkreślenia w tym kontekście wymaga, że podstawą faktyczną żądania była odpowiedzialność pozwanego, jako dłużnika zajętej wierzytelności, a nie jego odpowiedzialność za naprawienie szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie komornika przy wykonywaniu czynności zajęcia (art. 23 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1309).

Każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, która została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie i zaniechanie organu władzy publicznej (art. 77 ust.1 Konstytucji i 417 k.c.). Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa łączy się wyłącznie z takim działaniem lub zaniechaniem organów władzy publicznej, które są niezgodne z prawem. Nieprawidłowość w działaniu władzy publicznej może przybrać postać naruszeń konstytucyjnych praw i wolności, konstytucyjnych zasad funkcjonowania władzy publicznej, uchybień określonych w ustawach zwykłych, aktach wykonawczych jak i uchybień normom pozaprawnym, w różny sposób powiązanych z normami prawnymi. Przy ocenie przesłanki bezprawności niezbędne jest zatem odróżnienie czynności podejmowanych w wykonaniu ustawowych obowiązków od zachowań będących ich naruszeniem. Ponadto nie każde naruszenie prawa będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na gruncie art. 417 § 1 k.c., a jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny powstania uszczerbku poszkodowanego i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 290/10, nie publ, z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 165/12, nie publ., z dnia 31 marca 2016 r., IV CSK 343/15, nie publ., i z dnia 7 listopada 2013 r., V CSK 519/12, nie publ.). Przekazanie sumy poręczenia majątkowego komornikowi przez

pozwanego, jako dłużnika zajętej wierzytelności, który nie był uprawniony do oceny skuteczności zajęcia, nie było działaniem niezgodnym z prawem, nie może zatem rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa z tego tytułu. Mimo ustania poręczenia i powstania podstaw do zwrotu sumy poręczenia (art. 269 § 2 k.p.k.) pozwany był zobligowany zgodnie z art. 896 § 1 pkt 2 k.p.c. przekazać ją komornikowi, jako poddłużnik nie miał bowiem uprawnień do zakwestionowania samej zasady i celowości zajęcia (por. m.in. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 stycznia 2017 r., I FSK 834/15, nie publ.).

Skarżąca nie bierze pod uwagę, że od chwili doręczenia poddłużnikowi zajęcia naruszenie przez niego zakazu rozporządzenia wierzytelnością na rzecz dłużnika głównego powoduje jego odpowiedzialność za szkodę *ex delicto* w stosunku do wierzycieli prowadzących postępowanie egzekucyjne, gdyby na skutek jego zachowania w ich majątku pojawiła się strata w postaci nieściągalnej wierzytelności (art. 886 § 3 w zw. z art. 902 k.p.c.) (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1982 r., II CR 8/82, OSNC 1982, nr 8-9, poz. 135). Nie uwzględnia również, że materialnoprawnym skutkiem zajęcia jest nieważność rozporządzenia wierzytelnością przez poddłużnika w stosunku do wierzyciela egzekwującego (art. 885 w zw. z art. 902 k.p.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwracano także uwagę, że nie ma podstaw, by na Skarb Państwa przerzucać, pod rygorem odpowiedzialności odszkodowawczej, obowiązek dbałości o własne sprawy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2004 r., III CK 332/03, nie publ.). W tym kontekście zauważenia wymaga, że skarżąca nie zakwestionowała skutecznie ani w toku postępowania egzekucyjnego (skarga na czynności komornika, wnioski o umorzenie postępowania egzekucyjnego) ani w ramach powództwa o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji zajęcia, które stało się podstawą przekazania sumy poręczenia komornikowi, a pozwany nie miał podstaw do badania formalnej poprawności i merytorycznej zasadności czynności komornika.

Podnoszona natomiast w uzasadnieniu skargi okoliczność, że pozwany zwracał powódce część kwoty poręczenia - co ma dowodzić bezzasadności przekazania komornikowi objętej sporem kwoty 200.000 zł - jest oparta na

nieporozumieniu. Skarżąca pomija, że dokonała wpłaty kwoty 150.000 zł poręczenia majątkowego za brata jej męża Z. M., przeciwko któremu nie toczyło się postępowanie egzekucyjne. Skoro z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika, by kwota 150.000 zł była przedmiotem zajęcia, dokonanie jej zwrotu w całości czy w części pozostaje bez związku z przedmiotem sprawy i nie dowodzi nieprawidłowości w działaniu pozwanego w zakresie kwoty objętej sporem.

Okoliczność, że Sąd pierwszej instancji analizował odpowiedzialność pozwanego w kontekście regulacji art. 415 k.c., pozbawiona jest znaczenia, skoro skarga kasacyjna jest środkiem przysługującym od orzeczenia Sądu drugiej instancji, który rozważył odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa w kontekście regulacji art. 417 § 1 k.c. Według przyjętego w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.) (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17, nie publ., i z dnia 29 września 2017 r., V CZ 58/17, nie publ.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że oceny o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie uzasadnia niedostateczne rozważenie przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2014 r., I CZ 18/14, nie publ.).

Zarzut naruszenia art. 410 § 2 w zw. z art. 405 k.c. jest bezzasadny, pozwany przekazał bowiem sumę poręczenia komornikowi, który rozdysponował ją między wierzycieli, nie jest zatem bezpodstawnie wzbogacony kosztem powódki, środki te nie stanowiły majątku osobistego powódki, a podstawą żądania ich zwrotu jest 269 § 2 k.p.k., a nie przepisy o nienależnym świadczeniu, które w ogóle nie znajdują w sprawie zastosowania.

Artykuł 452 k.c. również nie znajdował w sprawie zastosowania. Wpłata przez poddłużnika zajętej sumy na rzecz organu egzekucyjnego, który dokonał zajęcia wierzytelności prowadzi do umorzenia wierzytelności przysługującej dłużnikowi egzekwowanemu wobec poddłużnika i jednocześnie do

umorzenia (do wysokości uzyskanych środków) wierzytelności między wierzycielem egzekwującym a dłużnikiem egzekwowanym (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1962 r., IV CR 68/62, OSNCP 1963, nr 12, poz. 65, z dnia 14 stycznia 1998 r., I CKN 406/97, nie publ., z dnia 22 stycznia 2008 r., II CNP 169/07, nie publ., i z dnia 28 października 2015 r., II CSK 784/14, nie publ.).

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 361 § 2 k.c. Po pierwsze, badanie szkody ma sens tylko w razie przesądzenia odpowiedzialności pozwanego co do zasady, a przekazanie sumy poręczenia komornikowi przez pozwanego nie było bezprawne. Przeciwnie stanowisko skarżącej pomija podstawową dla rozstrzygnięcia skargi okoliczność istnienia w obrocie prawnym zajęcia wierzytelności, które nie zostało skutecznie zakwestionowane we właściwym postępowaniu i które pozwany, jako dłużnik zajętej wierzytelności był zobligowany respektować po zwolnieniu poręczenia nawet w przypadku, gdyby było ono obiektywnie rzecz biorąc wadliwe (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2006 r., III CZP 26/06, OSNC 2007, nr 3, poz. 45).

Po drugie, przepisy kodeksu postępowania karnego istotnie nie przewidują badania czyją własnością jest podlegający zwrotowi przedmiot poręczenia. Ocena w tym zakresie powinna następować w momencie stosowania poręczenia i skutkować odmową wydania postanowienia o zastosowaniu tego środka zapobiegawczego, gdyby okazało się, że wartości mające stanowić przedmiot poręczenia nie są własnością osoby składającej poręczenie. Po zaistnieniu przesłanek do zwrotu przedmiotu poręczenia zwrotu dokonuje się osobie, która poręczenie złożyła, nawet gdyby powstały wątpliwości, co do własności przedmiotu poręczenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1995 r., I KZP 32/94). Ustanowienie poręczenia nie przesądza jednak na potrzeby sporów cywilnych, że kwota poręczenia stanowi majątek osobisty poręczającego. Przeciwnie stanowisko skarżącej sprowadza się w istocie do kwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, z której wynika, że suma poręczenia (200.000 zł) nie stanowiła jej majątku osobistego. Przekazanie tej kwoty komornikowi nie mogło zatem wyrządzić szkody powódce, skoro pomniejszyło jej zadłużenie wobec wierzycieli M. M., za które odpowiada jako małżonka dłużnika majątkiem wspólnym.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., orzeczono, jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1, 98 § 3 i 99 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

jw